

Ł ó d ź

Cena numeru
15 gr.
Cena prenumeraty
miesięcznej

Dla robotników 4 zł.
Odbiorca do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łódź 10 gr.

Należność pocztowa
uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 100 - 28.

Konto „ROZWOJ”
60,594

Red. przyjmuje od 8 - 6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

rok 1933.

PRAD

Niedziela, 30-go Lipca

№ 191

Rozprawa o zajścia w Żywcu.

WADOWICE, 29. 7

Wczoraj na sali sądowej zjawił się prezes sądu apelacyjnego w Krakowie, szwagier ministra spraw wewnętrznych p. Pierackiego, p. Arelewicz. W związku z tem rozeszły się pogłoski, że p. Arelewicz jest niezadowolony z dosyć wolnego tempa rozprawy. Stoły dla dziennikarzy przesunięto na drugi koniec sali, reszta pustej, gdyż biletu wstępu rozdano w ten sposób, że nikt w miejscach dla publiczności nie siedzi. Odsunięcie dziennikarzy z przodu sali motywowano możliwością podłuchania przez nich narad sędziów.

W dalszym ciągu zeznawali świadkowie dowodowi, posterunkowi policji Franciszek Liszka i Rudolf Szczur. Byli oni w Milówce w chwili, kiedy tłum otaczał skład Gellera. Oddali kilka składów, lecz zmuszeni byli wycofać się do Rajczy wobec przeważającej liczby demonstrantów. Wzmocnieni w Rajczy oddziałem 8 policjantów, powrócili wraz ze starszą Stawickim. Skład Gellera był dalej otoczony tłumem. Padły strzały, posypały się kamienie i wybuchła rakietka. Świadek Szczur udał się na tył składów, wziawszy z sobą starego Gellera. Tymczasem tłum wstąpił, wynikło zamieszanie. Posterunkowy Szczur, wpadłszy do wnętrza składu, chwycił jakiegoś osobnika, który chciał mu wydrzeć karabin. W czasie szamotaniny zranił go bagnetem. Drugiego osobnika pchnął bagnetem w drzwiach, gdy ten zamierzył się nań. Obaj ranni napastnicy zostali skuci w kajdanki. Okazało się, że są to oskarżeni Piotr Harenka i Zyrek. Ponieważ w tejże chwili tłum zaczął ponownie nacierać, starsza Stawicki wydał polecenie wycofania się i świadek zstąpił obu rannych w kajdankach leżących na podłodze. Nastąpiła konfrontacja świadka z oskarżonymi, którzy zaprzeczyli jego zeznania. Z dowodów rzeczowych wydobyto jakąś czapkę, którą przewodniczący polecił założyć Zyrekowi na głowę.

Przew.: — Właśnie ta czapka nadaje się na głowę oskarżonego.

W tym momencie adwokat Grendysański skierował uwagę na tę czapkę wkładając ją na głowę mówiący — Na moją głowę czapka ta nadaje się jeszcze lepiej.

Posterunkowy Józef Kurdziel twierdził, że wiedział o odbywających się zebraniach hallerczyków w okolicach Rajczy i Milówki. O tam wiedział od konfidentów w tej chwili obrońcy oskarżonych domagają się ażeby sąd wysłuchał zeznań o tych zebraniach nie z ust

trzech lecz od tych właśnie konfidentów, którzy powinni być świadkami, gdyż tylko świadkowie bezpośredni mogą być brani pod uwagę przez sąd. Sąd jednak wniosek ten oddalił.

Świadek Karol Olejarz skazany już przed paroma miesiącami na karę 6 miesięcy aresztu za rozdawanie ulotek antyżydowskich zeznaje że gdy przebywał w więzieniu odwie

dzili go dwaj osobnicy którzy namawiali go aby zeznał obciążając dla prof. Ferena

Przew.: — Co to byli za panowie?

Sw.: — Jeden z nich to był prezes DD niejaki Wolak, drugiego nie znam

Zeznanie to wywołuje na sali poruszenie i konsternację albowiem odwiedzanie więźniów przez osoby obce, jest przez reglament więzienny zabronione

Podróż Mussoliniego do Stanów Zj.

PARYŻ, 29. 7

O pewnego rodzaju turystyce dyplomatycznej wspomina „Paris Midi”. Mianowicie zapowiada podróż Mussoliniego do Waszyngtonu. Mussolini odmówił przyjazdu do Ameryki razem z Herriotem i Mac Donaltem z dwu powodów: dlatego, że pragnął, aby tylko jego gwiazda błyszczała na horyzoncie zaoceanicznym, po drugie, że nie chciał narażać się na zbyt jaskrawe manifestacje ugrupowań antyfaszystowskich, bardzo licznych w Ameryce

Dziś jednak obydwa rodzaje skrupułów odpadły. Mussolini będzie jedynym gościem Białego Domu a entuzjazm, z jakim witano eskadrę jen. Balbo, wskazuje jakoby na osłabienie ruchu antyfaszystowskiego po tamtej stronie oceanu Atlantyckiego. Celem podróży mają być sprawy długów i handlowe. Podobno Ameryka ażeby „ukarać” Francję, gotowa jest udzielić Włochom warunków niezmiernie wygodnych dla eksportu, importu i sąłatw długów.

Tłum bije żydów w Bagdadzie.

Jerozolima 29. 7

Z Bagdadu donoszą o demonstracjach antyżydowskich, jakie miało ostatnio miejsce w miejscowości Gadhamija w pobliżu Bagdadu, tłum arabów złożony z 200 ludzi, głosząc transparenty z napisami antyżydowskimi, ruszył ulicami, bijąc napotykanym

po drodze żydów. W Bagdadzie raniono nieszczęśliwie jednego przechodnia żyda

Policja, która początkowo zachowywała się biernie, aresztowała kilku podżegaczy. Gmina żydowska w Bagdadzie wystosowała do władz z powodu ostatnich zajść, ostry protest domagając się ukarania winnych.

Zaprzeczenie fałszywej pogłosce.

CITA DEL VATICANO, 29. 7.

Niedawno niektóre dzienniki ogłosiły, jakoby stałe miejsce w Lidze Narodów, wolne od obciążenia wskutek wystąpienia Japonji, miało być poświęcone Stolicy świętej. Pogłoska ta pozbawiona jest podstaw, albowiem Stolica święta ze swej strony nie okazuje najmniejszej ochoty współpracy w Lidze Narodów, a rzeczywista suwerenność jej posiada zupełnie inny charakter, niż świeckich mo-

carstw terytorjalnych. Stolica święta, jak to stwierdzono w traktacie pokojowym między Watykanem a królestwem włoskim m. zachowuje neutralność w sporach międzynarodowych, zastrzegając sobie jedynie możliwość wtrącenia się do tych sporów w charakterze rozjemcy i to na zaproszenie stron zainteresowanych.

Po odroczeniu konferencji londyńskiej

LONDYN, 29. 7

Najważniejszy ustęp wspólnej deklaracji państw imperium Brytyjskiego, złożonej po zamknięciu konferencji gospodarczej, dotyczy ustalenia wspólnej polityki monetarnej tych państw, jako zdecydowanej grupy szterlingowej. Ta wspólna polityka będzie miała na celu praktyczną stabilizację walut poszczególnych państw, należących do tej grupy. Będzie

to jednak stabilizacja nie w stosunku do złota, czy też franka, lub dolara, czy też w stosunku do jakiegos wskaźnika cen, lecz wzajemny jednej waluty imperialnej do drugiej. Z deklaracji tej możnaby wnosić, że z jednej strony Anglia odrywa szterlinga od walut europejskich, zaś Kanada odrywa swoje dolara od zależności od dolara amerykańskiego.

Mieszkanie dla 250,000 ubogich

LONDYN, 29. 7.

Zarząd miasta Londynu wypracował olbrzymi plan, który będzie miał wielkie znaczenie społeczne. Dzielnice ubogich, zamieszkałe nie tylko przez bezrobotnych, ale i ludzi, którzy systematycznie uchylają się od wszelkiej pracy i podziemny świat zbrodni ma być zburzona, a mieszkańcy przeniesieni do nowych, higienicznych domów.

Plan ten wymaga wielkich funduszy, trzeba bowiem wybudować olbrzymią ilość nowych mieszkań dla pomieszczenia 250,000 ludzi.

Realizacja tego projektu ma nastąpić niebawem. W ten sposób wschodnie dzielnice Londynu w swej obecnej postaci znikną zupełnie.

Wielkie odznaczenie włoskie dla Jouvenela

Rzym 29-7

Ukazał się komunikat oficjalny, stwierdzający, że król włoski nadał ambasadorowi Francji de Jouvenel, wielką wstęgę orderu św. Maurycego i Łazarza. Komunikat podkreśla, że odznaczenie to jest wyrazem uznania królewskiego rządu włoskiego dla pracy znanego komitego francuskiego męża stanu w dziele tak ważnego paktu międzynarodowego.

„Król zapalniczek” aresztowany we Lwowie

Lwów 29-7

Straż graniczna aresztowała we Lwowie stałego mieszkańca Krakowa znanego przemytnika Samuela Brogmana. Brogman trudnił się przed paru laty sprowadzaniem drogocennych futer z zagranicy, a ostatnio przemycił zapalniczki i kamienie do zapalniczek. Związany go „królem zapalniczek” Olbrzymia ilość zagranicznych zapalniczek skonfiskowano po znalezieniu miejsca ich ukrycia. Ponadto aresztowano kilku innych przemytników współpracowników Brogmana.

Waldemaras wyjeżdża zagranicę

KOŃNO, 29. 7.

W związku z wiadomością, iż prof. Waldemaras w dniach najbliższych opuszcza Litwę, udając się zagranicę, rozszedły się pogłoski o rzekomym jego wyjeździe do Wilna. Pogłoski te jednak zostały zdementowane przez czynniki kompetentne.

TYSIĄCE MASONÓW NA UROCZYSTOŚCI W ABERTHALU.

Dzienniki londyńskie podają wiadomość o nadzwyczajnym zgromadzeniu, które masoneria angielska Wielkiej Loży odbyła w Aberthallu w Londynie.

Zebrało się przeszło 8000 masonów aby podkreślić wagę zapowiadanej na 30 lipca uroczystości otwarcia „Przybytku ku czci Wielkiego Budowniczego Wszechświata”. Wzniesiony ten pałac wybudowany kosztem 1,000,000 funtów szterlingów (30,000,000 złotych) stanął przy ulicy Great Queen Street w dzielnicy środkowo zachodniego centrum londyńskiego. Kamień węgielny pod ten gmach położony w roku 1927 książę Connaught, średni syn króla Jerzego.

Nowy pałac masonerii ma być wyrazem trwałej pamięci poległych w Wielkiej Wojnie wojowników angielskich.

Tragiczna śmierć 12 chłopców

KOŃNO, 29. 7

W dniu 25 b. m. w pobliżu Połagi zdarzył się tragiczny wypadek, który do głębi wstrząsnął całą ludnością wybrzeża.

O świcie udali się na wycieczkę na pełne morze zwykłą łodzią biwakującą nad brzegiem morza chłopcy z przysposobienia wojakowego w liczbie 12.

O godzinie 2 po południu nad morzem rozszalała się silna burza, w obawie przeto o los wycieczkowiczów wydelegowano na morze patrolową łódź motorową na poszukiwa-

nie zaginionych.

Łódź patrolowa powróciła jednak nad wieczorem, nie odnalazszy ni chłopców, ni łodzi.

Dopiero dzisiaj w godzinach porannych fale morza wyrzuciły na brzeg rybacką oraz zwłoki dwu chłopców.

Rodzice kilku z zaginionych chłopców przybyli na brzeg, gdzie oczekują na brzegu na wyrzucenie przez fale pozostałych zwłok ofiar tragicznej wycieczki.

JUDEO-POLSKA.

„Hajnt z 18 b. m. nawołują żydów, obcych obywateli, przebywających masowo w Polsce od dłuższego czasu, do uzyskania obywatelstwa polskiego.

„Na terytorjum polskiego państwa znajduje się obecnie wiele osób, które posiadają wszystkie możliwości uzyskania polskiego obywatelstwa, a są one, pomimo to, zaliczane do obcokrajowców. Zbyteczne jest wymieniać jakie niewygody a nawet straty muszą ponieść te osoby”

Ustawa o obywatelstwie w Polsce umożliwia uzyskanie obywatelstwa osobom: 1) które nie były karane, 2) które znajdują się 10 lat w Polsce, 3) które posiadają możliwości utrzymania siebie i rodziny, 4) które znają polski język.

Trzeba składać do województw odpowiednie podania, ale nie można zadawałnic się złożeniem podań.

„Należy na te każdego podania przed sięwziąć odpowiednie interwencje u władzy, i wyясnić okoliczności w każdym wypadku”.

Obywatelstwo automatycznie rozciąga się na członków rodziny, „przy udzielaniu obywatelstwa polskiego decyzja władzy rozciąga się nie tylko na samego petenta, lecz również na członków jego rodziny”.

Z początku prawo „azylu” następnie o bywatelstwo polskie, a w końcu o prawa mniejszości. Taka drogą kroczą żydzi, aby Polskę przekształcić.

ZYDZI NA ROLI.

Z obszernej korespondencji „Naszego Przeglądu” z Wilna dowiadujemy się, że na kresach północno-wschodnich istnieje już 80 żydowskich kolonii i osad rolniczych.

W związku z tym stanem rzeczy w tych dniach odbyła się w Wilnie narada działaczy społecznych i agronomów, na której postanowiono powołać do życia Żydowskie Towarzystwo Rolnicze, którego działalność rozciągnie się na województwa Wileńskie, Białostockie, Nowogrodzkie i Poleskie. Nowe Towarzystwo będzie współpracować z analogicznymi Towar-

zystwem, które w maju br. powstało we Lwowie i którego organem jest czasopismo fachowe „Rolnik Żydowski”.

Do Komitetu Organizacyjnego Żyd. Towarzystwa Rolniczego w Wilnie weszli pp dr. C. Szabad, M. Szait, inż. Blebanow, inż. S. Salit, inż. Kaplan i inż. Kremer.

Jak wiadomo przed żydów na rolę nie jest objawem przypadkowym. Posiada on głębokie uzasadnienie ideowo-polityczne, dyktowane zmianami w układzie gospodarczym świata po wojennego.

Za obrazę narodu polskiego.

Sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę kolonisty niemieckiego 62-letniego Ryszarda Haupta, właściciela 150-morgowego gospodarstwa w Polskiej Wsi, oskarżonego o ciężkie znieważenie narodu polskiego w dniu 10 maja rb.

Oskarżony bronił się naiwnie, iż nic z

tego, co mu się zarzuca, nie pamięta, gdyż był wtedy pijany. Przeprowadzony przewód sądowy wykazał jednak w całej pełni winę oskarżonego, to też sąd skazał Haupta na 8 miesięcy więzienia bez zawieszania. Skazane go, który siedział w więzieniu z powodu obawy ucieczki z aresztu nie zwolniono.

KLASY ŚREDNIE.

Na kongresie socialistów francuskich przedstawił grupe Renaudela, Arquet'a, Montagnon'a i Dost'a dowodził, że dla partii socjalistycznej jest rzeczą konieczną nie ograniczać swych wpływów do klasy robotniczej, lecz pozyskać sobie klasy średnie.

W publicystyce rozważającej przyczyny powodzenia narodowych socialistów w Niemczech znajdujemy często twierdzenia, że Hitler sukces swój zawdzięcza głównie klasom średnim.

Jednym słowem klasy średnie są w modzie, bo i u nas na niedawnym zjeździe gospodarczym BB. wiele mówiono o polityce zwróconej „frontem ku małowemu człowiekowi”

Jakie są przyczyny tego zainteresowania klasami średnimi? Nie ulega wątpliwości, że źródła zainteresowania są natury politycznej, ale widocznie istnieją jakieś powody dla których można budować rachuby na klasach średnich.

W niniejszym artykule właśnie chcemy zastanowić się nad powodami wzrostu znaczenia klas średnich, odkładając na później wyciągnięcie z tego zjawiska ogólniejszych wniosków. Otóż powodów i przyczyn w tym względzie jest, naszym zdaniem, kilka:

Przez długi czas, gdy nowoczesny rozwój przemysłowy robił szybkie postępy, główną przeszkodą było przeświadczenie, że klasy średnie skazane są na upadek. Doświadczenie nie potwierdziło tych przewidywań. Klasy średnie nie znikły, przeciwnie, liczebnie wzrosły. Jest zaś rzeczą dowiedzianą, że już samo ostatecznie się tego, co było na śmierć skazane, dowodzi jego żywotności i tem samem zwraca na siebie uwagę.

Drugim powodem, który wydobyla klasy średnie na widownię, jest oczywisty zanik ducha ofenzywnego w klasie robotników fabrycznych. Dotychczas na robotników fabrycznych liczyli wszyscy ci, którzy pragnęli istniejącego porządku wywrócić, względnie go zreformować — obecnie oglądają się za innymi siłami.

Panujący od kilku lat kryzys gospodarczy także odegrał rolę w wysunięciu klas średnich. Nie można powiedzieć, żeby klasy średnie mniej ucierpiały skutkiem kryzysu, co więcej można nawet powiedzieć, że one w wielu krajach, w tej liczbie i w Polsce, ucierpiały najwięcej. Ale nie one ponosiły winę tego, nie one były na szczycie życia gospodarczego. Widowymi bowiem przedstawicielami tego życia były takie czynniki, jak wielkie spółki akcyjne, wielkie kartele, wielkie banki, wreszcie wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe i bankowe zatępywane i skomunalizowane — i te wszystkie czynniki są w oczach społeczeństwa odpowiedzialne za obecny kryzys życia gospodarczego, którym kierowały.

Dotacza się tutaj jeszcze moment dotychczasowy, ten mianowicie, że choć klasy średnie nieraz najwięcej ucierpiały od kryzysu, to najbardziej umiejętnie ten kryzys znoszą, nie tracąc swej samodzielności i niezależności.

Wreszcie nie mógł uść uwagi fakt, że kryzys gospodarczy dotknął najmniej te kra-

je, jak Francja, Szwajcaria, gdzie klasy średnie były najliczniejsze i gdzie nigdy kierownictwo życia gospodarczego nie przeszło w ręce wielkich trustów, karteli, banków lub państwa hołdującego etatyzmowi.

Ale i we Francji, choć klasy średnie były liczne, choć nadawały one ton gospodarce narodowej w kołach myślących kategoriami wielkokapitalistycznymi i socjalist. — dwie te kategorie były pod względem typu myślenia i ujmowania życia niezwykle bliskie — uważano, że to wcale nie przemawia Francji na korzyść, lecz na minus, że nieuchronny postęp idzie po linii stosunków amerykańskich i niemieckich.

W Polsce, gdzie obóz narodowy zawsze

zwracał uwagę na konieczność wzmocnienia warstw średnich, także wielu uważało, że jest to program spóźniony, że jeżeli się mówi o podniesieniu gospodarzem Polski, o jej u przemysłowieniu, to można iść tylko drogą wielkokapitalistyczną. Kto zaś z pośród tej kategorii myślowej był przeciwnikiem kapitalizmu, ten tęsknił znów do pewnego rodzaju komunizmu narodowego, ale niechęć do klas średnich pozostawała niezmienną.

Dopiero dziś uważa się ku klasom średnim. Ich niezależność zaczyna się cenić, a i one dziś okazują dużą prężność i duże ambicje.

W atmosferze pogłosek.

W związku z obiegającymi prasę pogłoskami o przygotowywaniu przez klub BB. nowego projektu konstytucyjnego, który ma być podobno wniesiony do sejmu w czasie sesji zwyczajnej, „Gazeta Warszawska” kreśli następujące uwagi:

„Klub B. B. nie posiada w parlamencie potrzebnej do zmiany konstytucji liczby głosów. Chcąc przeprowadzić zmianę tę legalnie musi uzyskać poparcie części opozycji. W tem prawdopodobnie, tkwi źródło pogłosek o konieczności zainicjowania „okresu pokoju wewnętrznego”. Okres ten ma rzekomo zapoczątkować amnestja, któraby, w pierwszym rządzie, załatwiła proces brzeski oraz szereg zarządzeń natury gospodarczej i społecznej. A więc: „mała amnestja podatkowa”, dotycząca ludności wiejskiej i stworzenie „Funduszu rolnego”, który zająłby się parcelacją majątków, odebranych zadłużonym ponad miarę ziemianom.

Pogłoski te, których autentyczności — ze zrozumiałych powodów nie możemy sprawdzić — są bardzo charakterystyczne dla chwili obecnej. Zważywszy ich źródło, należy wnosić, że w pewnych kołach sanacyjnych utrwa-
1
a się przekonanie, iż dotychczasowe nastą-

wienie polityki rządowej nie da się dłużej utrzymać. Ze zmiany są koniecznie i że trzeba szukać wyjścia z trudnej sytuacji.

Nie sądzimy, by to było takie proste i łatwe. Walka, jaka się toczy w łonie naszego społeczeństwa, ma głęboki pokład ideowy i wyrasta organicznie z sytuacji, w jakiej się znajdujemy. Istotą tej walki jest z jednej strony dążenie do prymatu zasady narodowej w życiu publicznym, z drugiej opór przeciwko temu, organizowany przez czynniki, zasadzie tej nieprzyjazne. Zasadzie narodowej przeciwstawia się masonskie pojęcie t. zw. „czystej polityki państwowej”, ubranej, stosownie do potrzeby chwili, już to w hasła prawdziwej demokracji, już to w czarną koszulę faszyzmu.

Walka tych dwóch zasad pociąga za sobą szereg doniosłych konsekwencji, które nadają charakter specyficzny naszemu życiu publicznemu.”

„Gazeta Warszawska” sądzi, że dopóki prymat zasady narodowej w życiu państwa nie będzie szczerze uznany, trudno mówić o trwałym pokoju wewnętrznym i zbawiennych skutkach reform ustrojowych.

PO POGRZEBIE.

Pozostawiając na boku rozstrzygnięcie pytania, czy odroczenie konferencji londyńskiej oznacza jej śmierć naturalną, czy tylko długo trwały letarg, „ABC” stwierdza, że główny cel, dla którego zwołano konferencję, okazał się w obecnych warunkach nierealną mrzonką.

„Zamiast doprowadzić do ustalenia jakiegoś wspólnego programu, konferencja pogłębiła jeszcze bardziej sprzeczności, istniejące między poszczególnymi narodami i kontynentami.

Przedstawiciele 66 państw, reprezentowanych na konferencji, podzielili niewątpliwie lapidarny wniosek, którym Lloyd George zakończył przemówienie, wygłoszone tuż przed zamknięciem obrad: „Pozostaje nam tylko jedno: zamknąć się we własnych granicach”.

„Zamknięcie tej konferencji inicjuje w świecie okres wzmożonych tendencji do zamknięcia się każdego państwa we własnych granicach i wylaczenia handlu międzynarodowego w wąskie i ścisłe ramy wymiany kompensacyjnej.

Na tem tle rysuje się wyraźnie linja dal-

szego rozwoju: zamiast współpracy w wymiarze światowym, nadszedł czas na organizowanie małych grup gospodarczych, składających się z kilku państw, związanych z sobą organicznymi węzłami gospodarczej albo geograficznej współzależności. Już na konferencji londyńskiej zaryowały się w zakresie polityki monetarnej trzy takie grupy i nie ulega wątpliwości, że proces ten będzie się rozwijał w dalszym ciągu także w dziedzinie czysto ekonomicznej.

Należy mieć nadzieję, że właśnie te porozumienia regionalne, jako oparte na realnych podstawach, bardziej przyczynią się do usunięcia bezwładu gospodarczego, aniżeli puste frazesy i bezpłodne narady w sprawie regenerowania gospodarki światowej”.

Przy słabym trawieniu, małokrwistości, wycieńczeniu, blednicy, chorobach gruczołów wysypkach skórnych i czerakach, reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” tak ważną obecnie działalność kiszek.

NA MARGINESIE

Stare Nazwisko

Kelnerzy, pikolaki i inni rutynowani znawcy pijanych dusz, wiedzą doskonale, że na każdą taką duszę przychodzi moment wielkości wyimaginowanej, kiedy czuje się o na czemś o niebo całe wyższym od otoczenia, czemś co łaskawie między prosty naród zstąpiło.

— Pan wie jakim pan mówi? Pan wie kto ja jestem?

I zamiast oczekiwanej rewelacji padają dość skromnie tytuły:

— Sublokator i rezerwista jestem!

x x

Popijalski miał już po dziesiątym kieliszku czystej takie momenty wielkości, ale nie na tle wysokiego społecznego stanowiska lecz na tle starożytności swego rodu.

Opowiadał wtedy o swych przodkach i przytaczał fakty, najskrupulatniejszym historykom nieznane ale dowodzące jak świetnym jest starożytnym ród Popijalskich!

Kredyś siedział sobie Popijalski z kolegami przy wódeczce w barze „Kaktus”. Wszyscy już byli dobrze pod gazem, a Popijalski dosiadł swego zwykłego konika.

— Bo to, uważacie ród Popijalskich jest jednym z najstarszych w Polsce.

— No, no! dziwili się życzliwie słuchacze.

— Co mówisz? przerwał Popijalskiemu Pentaczyński — w Polsce? Nietylko w Polsce ale na całym świecie!

— Przesadzasz! — skromnie zauważył Popijalski.

— Nie przesadzam! Na dowód przytoczę ci legendę rodu Popijalskich, której chyba nie znasz?

— Rzeczywiście, nie znam!

— Więc słuchaj: kiedy Pan Bóg stworzył Adama to go zapytał: „Adasiu, imię już mam, ale nie mam nazwiska. A to jakoś nie ładnie! Więc powiedz jakie byś ty chciał mieć nazwisko?” A Adam odpowiada: „Panie Boże! Jeśli już taka łaska to proszę o nazwisko Popijalski”. Co? oburzył się Pan Bóg — „Popijalski? To ty dopiero godzinę na świecie żyjesz, a już chcesz mieć takie stare nazwisko? Za karę nie dostaniesz żanego!”

Z NASZYCH UZDROWISK

INOWROCŁAW

Na koniec lipca zapowiedziana jest w inowrocławskim zdrojowisku wielka impreza która niewątpliwie wzbudzi duże zainteresowanie. Oto w dniach 29 i 30 lipca r. b. wezbrane grany zostanie w zdrojowisku inowrocławskim wielki krajowy turniej bridżowy.

Turniej ten urządzony jest staraniem zarządu zdroju i staraniem redakcji miesięcznika „Bridż”.

Powyższy turniej bridżowy zapowiada się niezwykle ciekawie. Do rozgrywek zgłasza się szereg znanych bridżystów z Warszawy, z pobliskich okolic Inowrocławia, oraz stałych bridżystów zdrojowiskowych.

Już obecnie napłynęło sporo zgłoszeń, a dalsze napływają, tak, iż spodziewać się należy, że impreza będzie prawdziwym zdarzeniem dla zwolenników ciekawych rozgrywek.

Turniej bridżowy został już wyposażony w cały szereg cennych nagród, które przypadną w udziale zwycięzcom.

Pomiędzy innymi nagrodę ufundowała fabryka porcelany „Omielów”, która przeczyna całą pięknie wykonany serwis do czarnej porcelany.

— rzył Adama to go zapytał: „Adasiu, imię już mam, ale nie mam nazwiska. A to jakoś nie ładnie! Więc powiedz jakie byś ty chciał mieć nazwisko?” A Adam odpowiada: „Panie Boże! Jeśli już taka łaska to proszę o nazwisko Popijalski”. Co? oburzył się Pan Bóg — „Popijalski? To ty dopiero godzinę na świecie żyjesz, a już chcesz mieć takie stare nazwisko? Za karę nie dostaniesz żanego!”

I tylko dlatego nasz praójciec Adam nie nazywał się Popijalski!

Al.

kawy na 6 osób. Nagrodą ta przypadnie w udziale najlepszej bridżystce.

Pozatem trzy cenne nagrody główne ustanowił wydział wykonawczy zdrojowiska. Spodziewane są jeszcze inne nagrody, które wpłyną niewątpliwie od osób i firm prywatnych.

Zgłoszenia dalszych uczestników krajowego turnieju bridżowego przyjmuje zarząd zdrojowiska Inowrocław, który udziela także wyjaśnień odnośnie systemu rozgrywek i regulaminu turnieju.

Tak więc kuracjusze Inowrocławowi będą mieli niebawem rozrywkę, która umili im czas spędzony na kuracji.

Humor

Szczęśliwa okoliczność.

Lekarz do pacjenta przed operacją:

— Muszę uprzedzić pana, że operacja jest bardzo niebezpieczną. Na cztery wypadki trzy są beznadziejne. Ale pan ma szczęście. Ostatnie trzy operacje nie udały mi się.

Nie takie same

— Dzisiejsze panny nie są takie jakie były za moich czasów! — wzdycha starsza dama, rozmawiająca z młodą panienką.

— Ja myślę! — odpowiada. Przecie musiały się już dobrze postarzyć!

TAKŻE RACJA.

Sędzia: — Co was skłoniło do kradzieży złotego zegarka?

Oskarżony: — Gwałtowna potrzeba prześwietlenia sędzio. Bo byłem dłużny za dwa miesiące komornego. Gospodarz zagroził się dem, a ja się tam nie lubię włóczyć po dachach.

Ponura firma

W razie potrzeby był obowiązany postarać się o potwierdzenie gminy, w której odkrył diamenty, że widziano go przez długi czas przy pracy na miejscu, i potwierdzenie to miał dołączyć w Tobolsku do sprawozdania. Nie czekając na rezultaty dalszych dochodzeń, miał wracać do Londynu. Tymczasem pogłoska rozeszła się już po całym świecie, i zanimby przyszło do odwołania, Ezra, korzystając z paniki, wykupiłby za cały zabrane ze sobą do Afryki kapitał diamenty. Miejsce na okręcie „Cypria”, mającym Ezra odwieźć do Afryki, było już kupione. W ostatnią noc przed odjazdem siedział długo z ojcem w bibliotece ich domu przy Eccleston Square, omawiając po raz ostatni wszystkie szczegóły spekulacji.

Stary kupiec był bledy i podniecony. Jedyną słabą stroną jego charakteru była miłość do syna. Dotąd jeszcze nigdy nie rozłączył się z nim na tak długi i ważny okres czasu. Ezra był również podniecony wizją nowego życia, jakie go w Afryce czekała.

— Śmiało mogę powiedzieć — mówił do ojca — że znam się tak dobrze na diamentach, jak może nikt inny w Londynie. Na próbę oceniłem dzisiaj całą sakiewkę diamentów u Van Helmsa, a uważają go za pierwszorzędnego znawcę tych kamieni. Był zdumiony i zachwycony trafnością mojej oceny. A pokazywał mi rozmaite kategorie. I prawdziwe, i doskonałe imitowane, czyste i szlifowane, bezbarwne i zabarwione szryta i węgla, w pojedynczej postaci i w formie szkieł bliźniaczych — i opisałem mu dokła-

dnie własności wszystkich.

— Gdy będziesz w Afryce, to napotkasz tam rozmaitych ludzi. Uważaj na siebie i obchodź się z nimi delikatnie. Nie wybuchaj gniewem, bo może ci to bardzo zaszkodzić. Wspomnij prawdę: — „Kto sam sobie opanuje, jest lepszym od tego, który zdobył miastem”.

— Niema obawy ojcie! W najgorszym razie mam najlepszą odpowiedź na zaczepkę — rzekł, wyjmując z kieszeni sześciostrzałowy rewolwer i pokazując go ojcu. — Jak widział, nauczyłem się czegoś od naszego przyjaciela Clutterbucka. Gdybym miał te broń wówczas przy sobie, nie dałbym się w kozi róg zapędzić.

— Uważaj na swoje zdrowie, i niech cię Bóg błogosławi i chroni od nieszczęścia.

— Na Boga! On ma łzy w oczach — mówił do siebie Ezra, podnosząc się i zegnając się z ojcem.

— Muszę już iść, bo inaczej spóźnię się do pociągu.

— Piez często do mnie, Ezra, będę o ciebie bardzo niespokojny.

— A nie spekuluj znowu na własną rękę, dość już szkód narobiłeś. Nie wydawaj za dużo pieniędzy dla siebie — mówił czuły syn.

— Ani jednego pensa nie zmarnuję — przyrzekł mu ojciec.

Gdy Ezra wyszedł, kupiec podszedł do okna i stamtąd patrzył, jak syn wsiadał do dorozki. Westchnął ciężko. Wtem poczuł że ktoś mu kładzie lekko rękę na ramieniu i miły głos Katy wyszeptał:

— Niech się pan nie martwi, Ezra niebawem wróci.

Kupiec wyciągnął rękę i chciał przytulić do swej piersi młodą panienkę, lecz nagle rysy jego twarzy ściągnęły się, i odepchnął ją szorstko od siebie.

Więcej niż przez połowę nocy Katy myślała o tem dziwnem zachowaniu się opiekuna wobec niej i odczuła do niego nagle wstręt.

ROZDZIAŁ XVII

Zatroskany ojciec nie czekał długo na wieści od syna. Pierwszego czerwca podniósł wreszcie wielki parowiec kotwice w Southampton i wpłynął majestatycznie do kanału La Manche. Piątego przybył do Madery i kupiec otrzymał stamtąd dwa telegramy od syna i od agenta firmy. Potem nastąpiła dłuższa przerwa, gdyż w owym czasie kabel podmorski do Kapstaftu nie był jeszcze założony, tak, że dopiero ósmego sierpnia przyszedł list, w którym Ezra donosił, że stanął szczęśliwie na miejscu. Potem przyszła kartka z podrowieniami z Wellington, a w końcu długi i obszerny list z Kimberley, będącego stolicą pól diamentowych.

„Miasto Kimberley” — pisał Ezra w liście — rozwinęło dopiero w ostatnich latach. Doniedawna była tam tylko osada. Dzisiaj są już tutaj kościoły, banki, lokale rozrywki, a wśród nich jeden wcale przyzwoity klub. Na głównej ulicy można spotkać nawet bardzo elegancko ubranych ludzi, lecz większość stanowią minierzy i robotnicy z kołami, bardzo niebawie ubrani, noszą szerokie zniszczone kapelusze i jaskrawe koszule. Mają bezczelne twarze wyrzutków cywilizacji i nie chciałbym mieć z nimi nic do czynienia. Oprócz białych jest tu wielu kolorowych, a wszystkich odcieniach skóry, od ciemno czarnej aż do jasno pomielatej. Niektórzy z nich są nawet bardzo bogaci i wiodą tutaj spokojny, beczynny żywot. Jeżeli miałeś że murzyni, tutejsi są tak samo łagodni i spokojni, jak ci, których widywałeś w Londynie, to grubo się omiłeś. Są tak samo beczelni i ordynarni, jak tutejsi biali.

Kronika

Komunikat.

Jedźmy na Śląsk do Piekar

by wspólnie na Kalwarii piekarskiej uświetnić 1900lecie Odkupienia naszego, by wspólnie uczcić 250lecie najgłośniejszego w historii świata zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem, by w 75 rocznicę objawienia Najśw. Panny w Lourdes złożyć hołd Matce Boskiej i Królowej Polskiej przed jej cudownym obrazem w Piekarach, by po znać orastarą ziemię piastowską, gdzie już przed 300 laty dzielna polska młodzież skupiała się w organizacjach, jak nasze S. M. P. by oddać cześć pamięci zmarłego ks. Bończyka, założyciela polskich towarzystw młodzieży św. Alojzego, wtenczas, gdy duch bismarkowski niszczył polskość i katolicyzm na Śląsku, by zachęcić siłę i ducha do dalszej pracy dla Kościoła i Państwa.

Takie wezwanie nie może pozostawić głuchym nikogo, kto po polsku i katolicku czuje i myśli, tem mniej, że przejazd jest bardzo uprzyjemniony bowiem na podstawie t. zw. zlecenia na przejazd, wydawanego przez odpowiednich komendantów WF i PW, uzyskuje każdy uczestnik 8 procentową zniżkę kolejową w każdą stronę ponad 30 klm.

Do udziału w uroczystościach tak młodzieży żeńskiej w dniach od 11 do 13 sierpnia jak i młodzieży męskiej w dniach od 18 do 20 sierpnia zachęci bogaty program, jaki można się dowiedzieć z prasy codziennej, w każdym SMP lub w sekretariacie Związku SMP w Katowicach, ulica Piłsudskiego 20. Główną myślą uroczystości jest „Odsiecz Wiednia” w połączeniu z konkretnym hasłem „Aktywność ludzi Chrystusowych”. Nabrzeżnictwa, wykłady, obrady i pokazy mają wykreślić typ młodego obywatela — katolika czynu pełnego teźny i radości dzieci Bożych.

Do licznego masowego udziału w uroczystościach winna szczególnie młodzież, zorganizowana w SMP, pobudzić i ta okoliczność, że Piekary leżą tylko 3 klm od granicy niemieckiej części Śląska, że więc nadarza się sposobność godziwego, poważnego i gorącego zmanifestowania naszej teźny religijnej i narodowej, więc „Jedźmy na Śląsk”.

SEKRETARZ GENERALNY

Ks. Józef Matuszek.

Nocne dyżury aptek.

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kacperkiewicza Zgierska 54 J. Sitkiewicza Kopernika 26, I. Zundelewicza, Piotrkowska 25 W. Sokołowicza, Przejazd 19 M. Lipca Piotrkowska 193 A. Rychtera i B. Łobody 11 Listopada 86.

Pokąsana przez psa

(a) Na ulicy Południowej pokąsany został przez walaśającego się psa Walerjan Kasprzyk, zamieszkały przy ul. Południowej 27 Kasprzyk odniósł rany szarpane podudzia i ręk.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia Policja wdrożyła dochodzenie, celem ustalenia adresu i nazwiska właściciela i pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej.

Dowcipny narzeczony

(a) Marjanna Lipińska, zamieszkała przy ulicy Zawadzkiej 2 przed kilku miesiącami poznała Jana Miterę zamieszkałego przy ul. Marysińskiej 12, który jej przypadł do gustu tak iż po nawiązaniu bliższych stosunków zaręczyli się.

Narzeczony korzystał z wielkiej swobody i ufności, co wykorzystał dla własnych celów. Podczas nieobecności Lipińskiej w mieszkaniu, wyłamał kuferek i skradł zeń 450 zł oraz różne inne drobiazki, poczem zbiegł.

Poszkodowana zwróciła się do policji, która wdrożyła dochodzenie przeciw Miterze.

Krwawe porachunki

(a) Przy zbiegu ulic Marysińskiej i Biegańskiego pobita została przez Stefana Kręga zamieszkałego przy ul. Marysińskiej 8 Felicja Stencłowa zamieszkała przy ulicy Biegańskiego 9.

Pobitej udzielił pomocy lekarz pogotowia Policja wdrożyła dochodzenie przeciw krewkiemu gentlemanowi.

Inowacja w Kasie Chorych

(a) Szereg druków o przyjęciu do pracy, czy też zwalnieniu z pracy itp. dotychczas za interesowani otrzymywali z Kasy Chorych bezpłatnie.

Obecnie dowiadujemy się, że na mocy umowy, zawartej między Zarządem Kasy Chorych m. Łodzi a Wojewódzkim Związkiem Inwalidów Wojennych w Łodzi, wspomniany związek przejmuje jako hurtowy odbiorca rozsprzedaż druków, które będą, poczynając od dnia 1 sierpnia r.b., podlegać opłacie. Związek Inwalidów zorganizuje sprzedaż wspomnianych druków w kioskach ulicznych względnie w specjalnych na ten cel przeznaczonych pomieszczeniach na całym terenie działalności łódzkiej Kasy Chorych.

Wykonywanie druków należać będzie w dalszym ciągu do Kasy Chorych a Związek Inwalidów opłacać je będzie po hurtowej cenie i rozdzielać poszczególnym sprzedawcom.

Ceny za druki wynoszą: 1. zawiadomienie o przyjęciu do pracy 2 gr., 2. zawiadomienie o przyjęciu do pracy dla służby domowej 2 gr., 3. zawiadomienia o wystąpieniu z pracy 2 gr., 4. zawiadomienia o wystąpieniu z pracy dla służby domowej 2 gr., 5. zawiadomienia o zmianie wysokości zarobków 2 gr., 6. wykazy potrąceń na rzecz Kasy Chorych 4 gr., 7. wykaz szczegółowy potrąceń na rzecz Kasy Chorych (składka) 15 gr., 8. czek wpłat na rzecz Kasy Chorych na PKO konto Nr. 50049 — 5 gr., 9. zgłoszenie członka rodziny ubezpieczonego do ubezpieczenia na wypadek choroby 4 gr.

Ponadto za druki manipulacyjne przy opłatach na Fundusz Pracy pobierane są następujące opłaty: 1. pouczenie (broszura) wraz z 1 deklaracją — 15 gr., 2. deklaracja — 3 gr., 3. czek wpłat na rzecz Funduszu Pracy na PKO konto Nr. 101253 — 5 gr.

W ten sposób poczynając od dnia 1 sierpnia r.b. zgodnie z zarządzeniem Zarządu Kasy Chorych druki nabywać należy w odpowiednich miejscach, albowiem oddziały Kasy Chorych druków tych nie będą dostarczać.

Upadek

(a) Na posesji przy ul. Koronnej 3 poknawszy się na osłizgłym ścieku upadła 67-letnia Marjanna Krajewska i odniosła obrażenia ciała i złamanie ręki. Ranną przewieziono do lecznicy.

Zniżka cen na chleb

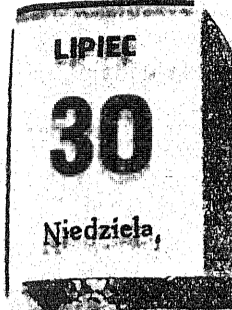
(a) Odbyło się posiedzenie komisji cenowej pod przewodnictwem p. Kałużyńskiego, dla ustalenia nowego cennika na piwo.

W wyniku dyskusji przeprowadzonej kalkulacji komisja przyjęła nowe cenniki, który obniża ceny chleba żytniego pyłowego o 3 gr. na 1 kg. oraz ceny bułek o 10 gr. na kilo to jest do wysokości z przed okresu przedwojennego podwyżki.

Cennik podlega zatwierdzeniu władz nadzorczych poczem zostaje wprowadzony w życie.

—————

Rozpowszechniajcie „PRAD”



KALENDARZYK
8 po Ziel. Sw.

Rozprawy.

(a) Na ulicy Pabjanickiej 49 pobity został przez nieznanych sprawców tępem narzędziem i odniósł rany tłuczone głowy i ciała 16-letni Majer Kalmanowicz zamieszkały przy ul. Kilińskiego 16.

Rannemu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do domu.

Na ul. Drewnowskiej 23 napaścił został przez nieznanych sprawców 20-letni Ignacy Majewski zamieszkały przy ul. Kielma 43. Napastnicy zadali Majewskiemu szereg urazów tępem narzędziem i zbiegli.

Przybyły lekarz pogotowia udzielił rannemu pierwszej pomocy. W obu wypadkach policja wdrożyła poszukiwania za sprawcami.

O ulgi kolejowe dla pośredników handlowych.

(a) Mając na uwadze znaczną rolę, jaką w rozwoju obrotu towarowego odgrywają pośrednicy handlowi których działalność poważnie hamowana jest znacznymi kosztami handlowymi, przede wszystkim zaś kosztami przejazdu, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wystąpiła do Ministerstwa Komunikacji z wnioskiem o udzielenie dla pośredników handlowych zniżek kolejowych.

Wniosek ten popierać będzie delegat Izby osobiście w Ministerstwie.

Zamach samobójczy.

(a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Wysokiej 55 popełnił zamach samobójczy 23-letni Czesław Wojtus, który z nieustalonych dotychczas powodów zatrul się mieszaniną karbolu i kwasu siarkowego.

Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Osobiste

(a) Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi s. Jan Maciejewski w dniu wczorajszym powraca z urlopu wypoczynkowego i z dniem jutrzejszym obejmuje urzędowanie.

Równocześnie z dniem dzisiejszym rozpoczyna urlop wypoczynkowy wiceprezes Sądu Okręgowego w Łodzi przewodniczący wydziału cywilnego s. Stefan Swiderski który do dotychczas zastępował Prezesa.

Wypadek samochodowy

(a) Na rogu ulic Krzywej i Dąbrowskiej najechany został przez samochód osobowy 28-letni Jan Miastkowski zamieszkały w Dąbrowie pod Łodzią.

Miastkowski doznał okaleczenia głowy i ręk. Po nałożeniu opatrunku pozostawiono go na miejscu. Szoferowi policja sporządziła protokół.

Poparzenia

(a) Przy rozpalaniu ognia nafta w mieszkaniu własnym uległa poparzeniu 61-letnia Katarzyna Jurkiewicz.

Nieostrożna niewiasta lejąc naftę na płonące żarzewie spowodowała wybuch, wskutek czego doznała poparzenia głowy i twarzy oraz ręk.

Poparzonej udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

Uproszczenie manipulacji przy wnoszeniu opłat na fundusz pracy.

(a) Organizacje Gospodarcze poczyniły zabiegi, w wyniku których jak się dowiadujemy Kasa Chorych unowocześniona została obecnie w zakresie opłat na Fundusz Pracy do zwalniania od obowiązku składania załączników do deklaracji, w tych wypadkach gdy treść tych załączników zawarta jest już w dokumentach stanowiących podstawę wymiaru składek na rzecz ubezpieczenia chorobowego.

Regulamin przewiduje ponadto uprawnienia Kasy Chorych do zwalniania od obowiązku składania deklaracji o obliczeniu opłat, jeżeli danemu płatnikowi Kasa Chorych wymierza składki na rzecz ubezpieczenia choro-

bowego za pomocą znaczków płatniczych.

W ten sposób zbędne są dwie odrębne deklaracje (dla opłat pracodawców i opłat pracowników) a wystarczy jedna deklaracja której wzór został już opracowany przez Kasę Chorych.

W obu wypadkach zainteresowane przedsiębiorstwa winny zwrócić się do Kasy Chorych o zwolnienie z obowiązku składania list lub deklaracji.

Naogół istnieje tendencja do wprowadzenia dalszych i jak najdalej idących uproszczeń, mających na celu uniknięcie uciążliwych i zbędnych formalności, kłopotliwych i kosztownych zwłaszcza w większych zakładach

O zmianę obliczenia zaliczek na podatek przemysłowy

(a) Ostatnio sfery gospodarcze wystąpiły pod adresem Min. Skarbu oraz Izby Skarbowej, wskazując na pewną lukę w całości kształcie programu propagandy i popularyzacji ksiąg handlowych.

Mianowicie przez uprzywilejowanie przedsiębiorstw, prowadzących księgi handlowe, dąży się do rozpowszechnienia tych ksiąg i pod tym kątem skonstruowany jest nowy system ulg i stawek.

Istnieje pewien, zdaniem drobniejszych kupców i przemysłowców niesprawiedliwy program obliczeń zaliczek.

Tak więc przedsiębiorstwa handlowe od I do II kategorii i przemysłowe od I do V kategorii, prowadzące księgi handlowe opłacają zaliczki miesięczne w wysokości należnej od obrotu ustalone za dany miesiąc według ksiąg.

Natomiast przedsiębiorstwa mniejsze przy obliczaniu zaliczek kwartalnych muszą opłacać zaliczki obliczone na zasadach z roku poprzedniego, mimo, iż obroty zmniejszają się.

Zdaniem więc kupiectwa, które w tej sprawie wniosło odnośne memorjały, ci ekonomicznie słabsi płatnicy, korzystając z uproszczonej księgowości, zaprowadzili w swych przedsiębiorstwach księgowość, obecnie zaś władze skarbowe żądają od nich zaliczek kwartalnych, obliczonych na podstawie obrotu roku ubiegłego i nie pozwalają na uiszczenie zaliczek miesięcznych, obliczonych na podstawie rzeczywistego obrotu, wykazanego prowadzonymi księgami.

W konkluzji kupiectwo domaga się usunięcia tych dolegliwości.

Porączenie Warszawy z Łodzią najkrótszą drogą

Biuro planu regionu warszawskiego, opracowując sieć dróg łączących Warszawę z regionem i z ważniejszymi centrami polskimi, zestawilo obecnie projekt połączenia dwóch największych ośrodków miejskich w Polsce t. j. Warszawy i Łodzi, najkrótszą drogą w postaci wybudowania specjalnej arterii komunikacyjnej, która w Warszawie stanowiłaby przedłużenie Al. Jerozolimskiej i biegłaby w stronę Pruszkowa i Żyrardowa.

Arteria ta połączyłaby równocześnie pro-

jektowany dworzec kolejowy na Ochocie z miejską siecią ulic, podobnie jak szereg gesto rozmieszczonych osiedli wzdłuż dawnej kolejowej linii Wiedeńskiej.

Obecnie Łódź oraz wyżej wspomniane osiedla mają połączenie drogą okólną (albo szosą poznańską, albo krakowską). Roboty mogłyby być wykonane z Funduszu pracy, a podjęcie ich byłoby aktualne na wiosnę roku przyszłego.

Maszyna która czyta nagłos.

Pewna niemiecka fabryka aparatów elektrycznych wypuściła maszynę przeznaczoną dla niewidomych. Jest to maszyna, która za mienia znaki drukarskie na fale dźwiękowe, tj., czyta nagłos tekst drukowanego arkusza. Działanie „roboty” polega na właściwościach komórki fotoelektrycznej zamieniana gry światła i ciemności na fale dźwiękowe. W tym celu litery drukuje się na przezroczystej błonie celuloidowej, która odbicie ich na ruchomym bębnie. Na bębnie wyróżnione są 24 litery alfabetu łacińskiego, tak że oba odbicia słowają się dokładnie.

Prócz tego aparat zmontowany jest w ten sposób, że dopóki odbicia liter nie połączą się, niema toku i niema połączenia z komórką fotoelektryczną. Z chwilą gdy połączenie następuje, powstaje tok i maszyna zaczyna działać. Litera która przechodzi przed okienkiem „roboty” odczytana zostaje nagłos.

Dzięki tej maszynie niewidomi będą mogli odrzucić skomplikowany alfabet wypukły, z pomocą którego czytali pismacku.

Trup na torze

W ubli... śróde rano znaleziono na torze kolejowym pod Wad... ciał człowieka z obciętą głową. Jak się okazało zabitym jest test dr. Putka b. więźnia brzeskiego Styla, który ostatnio siedział w więzieniu, gdyż arszostowany był w związku z ruchami obywatelskimi w Małopolsce.

Istnieje przypuszczenie, że Styla popełnił samobójstwo.

Zgon zasłużonego kapłana

Dnia 22 go lipca zmarł nagle w Sandomierzu na atak sercowy jeden z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych kapłanów diecezji sandomierskiej ks. Henryk Czernik doktor świętej teologii, kanonik kapituły katedrałnej wicedyrektor seminarjum duchownego w wieku 47 lat życia, po ukończeniu 25 lat kapłaństwa Sp. ks. Czernik przez lat 18 był profesorem tutejszego seminarjum duchownego i rektorem kościoła św. Józefa, a od roku wicedyrektorem seminarjum duchownego.

Wścigi konne w Łodzi

Dnia 30 lipca 1933 r.

dzień czwarty

I Nagroda 3000 zł. Dystans około 1600 mtr. 1 Bergeist II og. kaszt St. hr. Korzobek Łackiego 2 Gentry og. gn. „Natalin” 3 Bernina kl. gn. K. i S. Enderów 4 Gibson Maid 0 Iberus og. st. „Topór”

II Nagroda 1.000 zł. Dystans około 2.400 mtr. 1 Calvados og. c. gn. „W. Bobińskiego” 2 Alfa II. kl. gn. st. „Bończa” 3 Gazelle kl. Gwido p. Jedrzejewskiego Inspahan st. Osek Jerychonka p. Bilińskiego Złota Pantera 1 P. Ul. Izolona p. Pomernackiego Edgar p. Tuńskiego Indian p. st. Królickiego,

III Nagr. Zł 1000 dyst. około 1:00 m Maharadza Iejność Fathmap Mieczkowskiego Fregata p. Trauffa Cynia hr. Łackiego Palmyr II p. Rogowskiego Manru St Sewilla Grigollatis st. Natalin Farsam p. Strzezińskich Erata II st. Boncza

IV Nagr. Zł 8 000, Wielkołódzki Stipple Chase im Fryd. Jurjewicza dyst. na 5200 mtr. Irish Orphan st. Osek Ispachan Grzyb, Pier. Freja st. Chorobów Chłosta br. Kronenberga Gwidio p. Jedzejewskiego Idra p. Studziński

V Nagr. Zł 1 800 dyst. 900 m Sfinke 21 P. U' Flit p. Dobieckiego Fronda Bahinca p. Mieczkowskiego Urok III p. Łuczkiwicza Fatum Farinell p. Enderów Gandhi II st. Natalin Simonetta p. Kostkiewiczza

Gon. VI

Nagr. 1200 zł dyst. około 1600 mtr. Klinga — p. Seidel. Gracja — hr. Alvenslebena Huryka — p. Bocinskiego. Gironda — p. Mieczkowskiego Shou Shou — 9 P S K Persona Grata — p. Nowackiego Nurt — p. Traffa, Cher Ami — p. G. Alvensleben, Korsarz — p. Kostkiewiczza, Fordon — St. „Bończa”

Gon. VII

Nagr. zł 1000 dyst. około 2100 mtr. Harfa II — p. Chmielewskiego Kormoran — st. „Osek” Fathma — p. Mieczkowskiego Cora — p. Łuczkiwicza, Herod — p. Łuczkiwicza Nadobna — p. Kostkiewiczza Etella II — hr. Łackiego Manru — st. „Sewilla” Tuberosa — st. „Buchownia” Haiti — p. Czehelda Dzierlatka — st. „Bończa”

Nasze typy

- I Gentry Bermina
- II Indian Szpahan Gazelle
- III Grigollatis Farsan Fregata
- IV Grzybek Pierwszy Chłosta Freja
- V Gandhi II Flit Farinell
- VI Nurt Huryka Shou Shou
- VII Tuberosa Kormoran Nadobna

Ze srebrnego ekranu

Karjera gwiazdora filmowego

Niewytkie ciekawy i niemal fantastyczny jest życiorys nowej gwiazdy Foxa i odgrywa rolę głównej w superfilmie „Kawałada” Clive Brooka.

Clive urodził się w Anglii. Matka jego była znaną śpiewaczką operową. Kształcił się w Dulwich College, lecz położenie materialne rodziców pogorszyło się do tego stopnia, że w 15 roku życia chłopiec musiał wyjechać ze szkoły i iść się pracy zarobkowej.

Wybuchła wojna. Clive zaciągnął się do baterji przeciwlotniczej, walczył mężnie na froncie francuskim, szybko awansował i w chwili zawieszenia broni był już major.

Po powrocie do kraju zdołał urzeczywistnić dawne marzenia. Wkrótce potem za interesowały się nim wytwórnie filmowe, i Clive Brook zadebiutował w filmie „Woman to Woman” (kobieta kobiecie), jako partner Betty Compson. Niezwykle talent artysty zwrócił uwagę amerykańskich businessmąnow, i już po paru miesiącach Clive wyemigrował do Hollywoodu gdzie zdobył taki rozgłos, że wytwórnie przelicytowały się wzajemnie, aby pozyskać dla siebie tę ceną siłę Słynnego już gwiazdora angażując Paramount, dla którego Clive Brook nagrywa 25 filmów, wśród nich rozgłośny „Szanghaj Express”, poczem tego fenomenalnego artystę porwała obecnie wytwórnia Fox.

Pierwszym wielkim filmem, w którym wprzemy Clive Brooka w sezonie nadchodzącym, będzie „Kawałada”.

Miarą kolosalnego rozmachu, z jakim wytwórnia Fox przystąpiła do realizacji filmu „Szalona noc w Zoo”, jest fakt, że na terenie sensacyjnych i niebezpiecznych zdjęć urządzono dwa lazarety: jeden dla aktorów, a drugi dla zwierząt. Trzeciwiście, podczas

zażartej walki dzikich bestji między sobą niejedna ofiara potrzebowała atychmiasowej pomocy weterynaryjnej.

A Gene Raymond, odtwórca roli głównej, w scenie, kiedy olbrzymi tygrys bengalski w szalonym podskoku chwytł go za nogę został tak dotkliwie podrapany pazurami zwierzęcia, że musiano przewieźć go do szpitala, wskutek czego zdjęcia uległy dwutygodniowej zwłoce.

Zapierające dech w piersiach sceny z dzikimi bestjami są zasługą Gene Raymonda, wielkiego przyjaciela zwierząt, który z narażeniem życia podjął się tak ryzykownej roli.

WYNIKI

3-go dnia wyścigów konnych w Rudzie Pabjanickiej 29 b. m.

- Gonitwa I. Nagr. 1800 zł. dystans 2100 m.
- 1) Fryrdor, 2) Parlier tot. zwyczaj. 6,50, fr. 6,50; 9,50.
 - II. Nagr. 1500 zł. Dyst. 2800 m. z płot.
 - 1) Jarrah, Figiel tot. zw. 127,50; fr. 14,50; 8.
 - III. Nagr. 1000 zł. Dyst. 3000 m. z przeszkodami.
 - 1) Dalia, 2) Dam, 3) Droga tot. zwyczaj. 29,50, fr. 10,50; 6; 7.
 - IV. Nagr. 1000 zł. Dystans 1600 m.
 - 1) Haiti, 2) Eroile II 3) Maraton II, tot. zwyczaj. 26 zł. fr. 10,50; 12,50; 6,50.
 - V. Nagr. 1800 zł. Dystans 900 mtr.
 - 1) Nałęcz, 2) Fosgen, 3) Lubar tot. zw. 9,50; fr. 5,50; 6; 6,50
 - VI. Nagr. 1200 zł. Dystans 2400 m.
 - 1) Kruszyna, 2) Korsarz 3) Ibazza tot. zwyczaj. 28, fr. 9; 9; 16.
 - VIII. Nagr. 1500 zł. Dystans 2100 mtr.
 - 1) Jawa III, 2) Little Star tot. zwyczaj. 18, fr. 8; 7,50,

Nowa ofiara Tatr

ZAKOPANE, 29.7.

W czasie samotnej wycieczki na stronie czachcślowskakiej na stromą grań Widel pu-nęła w żleb p. Kettler, żona profesora uniwersytetu w Pradze, Turystik, odniosła ciężkie rany i zmarła w kilka godzin po przeniesieniu jej do schroniska. Mąż zmarłej, znany alpinista i członek honorowy Polskiego Tow. Tatrzańskiego bawi obecnie w Ameryce na studjach geologicznych.

Teatr i sztuka

Teatr Letni w parku Staszica

Dziś i dni następnych świetna farsa M. Henequena „On i jego sobowtór” w przeróbce reżyserji Kazimierza Szuberta. Obsadę tej arcywesołej polnej bezroskiego humoru krotko chwili tworzą p. p. Chojnacka, Niedziałkowska, Szletyńska Tymowska, Skrzydłowska, Piłarska, Macherski, rola tytułowa, Szubert Dytrych, Utnik i Przybysz.

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dziś w niedzielę i codziennie nowa rewja p. t. „Ksawera szuka kawalera” w pierwszo rzędem wykonaniu nowozaangażowanych sił artystycznych — Próchniewskiej, Tomaszewskiej, Popławskiego, Remboszą i 4-ch Girls — oraz starych znajomych; Masłowej, Redena i innych.

Program złożony z najnowszych utworów rewjowych. Efektowna wystawa dekoracyjna. Zwiększona orkiestra. Początek przedstawień o godz. 5.30 pp 8 i 10 wiecz.

Wejście na salę po każdym Numerze. Ceny miejsc od 50 gr. do 2 zł.

Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 29 lipca 1933 r.

Dziś, jak zwykle, w porze letniej zebranie giełdowe nie odbyło się.

W obrotach prywatnych banknoty dolarowe 6,60, rubel złoty 4,81 dolar złoty 9,08 i pół banknoty niemieckie 211,75, banknoty angielskie 29,78

Dla pożyczek dolarowych tendencja słabsza dla papierów procentowych i akcji utrzymana.

WIDOWISKA

TEATRY

Teatr Miejski —

Teatr Letni — On i jego sobowtór

Teatr Popularny — Ksawera szuka kawalera

Teatr Nowy Gong — Łódź w koszulce

KINA

Adria — Noc portowe

Capitol — Tommy Boy

Quano — Cudotwórca

Orseo — I. Scigana przez los, II. Madame Guillotine

Opary — I. 24 godziny, II. Noc paryskie

Grand Kino — Transatlantic

Luna — Biały ślad

Ludowy — Kwiat Wschodu

Metro — Noc portowe

Palace — Gdy się miłgąc kończy

Przedwiośnie — Błaski i cienie miłości

Rakietka — Niepotrzebna

Stylowy — Przygoda miłośna

Sztuka — Królowa podziemi

Przez radio

Łódź, (fala 233,8 m.) niedziela 30 lipca.

- 10.00 Transmisja Nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie
- 10.45 Muzyka religijna z płyt
- 11.00 Transmisja z Salzburga. Koncert poświęcony Mozartowi w wyk. Orkiestry Filharm. Wiedeńskiej pod dyr. Ryszarda Straussa, Program na dzień bieżący
- 13.00 Komunikat meteorologiczny
- 13.05 Koncert popularny
- 14.00 Odczyt p. t. „Człowiek przedhistoryczny na obszarze województwa łódzkiego”
- 14.20 Koncert życzeń z płyt gramofonowych
- 16.00 Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie” w opracowaniu B. Winawera
- 16.15 Opowiadanie dla dzieci p. t. „Prawda o świerszczu i mrówce”
- 16.30 Koncert popularny z Cieclocinka w wyk. Ork. Symfon. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji
- 17.00 Odczyt p. t. „Znaczenie światła i słoneca dla zdrowia robotników”
- 17.15 Audycja regionalna p. t. „Wesele Lwowskie”
- 17.15 Arje i piosenki w wyk. Stefanji Korskiej
- 18.35 Program na dzień następny
- 18.40 Rozmaitości
- 18.50 Wiadomości sportowe z Łodzi
- 19.00 Stuchowisko z Wilna p. t. „Mocna krew”
- 19.40 Skrzynka pocztowa techniczna omówi W. Frenkiel
- 20.00 Koncert popularny wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota Henio Domański (ustna harmonijka) i L. Urstein (akomp.)
- 20.50 Dzieńnik Wieczorny

- 21.00 „Na wesołej fali Lwowskiej”
- 22.00 Muzyka taneczna
- 22.25 Wiad. sportowe ze wszystkich stacyj
- 22.40 Komunikaty meteorologiczny i polie
- 22.40 Muzyka taneczna

Łódź, (fala 233,8 m.) poniedziałek 31 lipca.

- 11.57 Sygnał czasu i Hejnał z Krakowa
- 12.05 Transmisja z ogrodu „Bagatela” w Warszawie Koncertu popularnego w wyk. orkiestry pod dyr. Bronisława Szulca
- 12.25 Codz. przegląd prasy polskiej
- 12.33 Komunikat meteorologiczny
- 12.35 Dalszy ciąg koncertu
- 12.55 Dz. połudn.
- 13.00 Program na dzień bieżący
- 13.05 Przerwa
- 14.55 Płyty gramofonowe W przerwach komunikaty
- 16.00 Koncert popularny w wyk. Ork. Symfon. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji
- 17.00 Pogadanka w języku francuskim
- 17.15 Płyty gramofonowe
- 18.15 Odczyt p. t. „Zwiedzajmy nasze Bieszczady”
- 18.35 Recital fortepjanowy A. Teitelbaumówny
- 19.05 Muzyka lekka z płyt
- 19.20 Rozmaitości
- 19.35 Program na dzień następny
- 19.40 Feljton literacki p. t. „Szablą i piórem”
- 20.00 Operetka w 3 ch aktach Jana Gilberta „Hotel Imperial” W przerwach: Komunikat Izby Przem. Handlowej Dziennik Wieczorny Wiadomości sportowe Komunikat meteor. dla kom. lotniczo i kom. pałacyjny

KINO-TEATR
STYLOWY Przygoda miłosna

dawniej „RESURSA”
 Kilińskiego 123. Tel. 112-00.

Przepiękny reżyser p. i.

W roli głównej Najpopularniejszy pianinista **Albert Prejean**, i nieapomniąca „sekretna ości” **Mary Glory**

Uwaga na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.

Następny program:

„Rat podlotków”

Początek seansów w sobotę
 niedzielę i święta o godzinie
 3 pp. w dni powszednie
 o godz. 5 popołudniu.
 Aparatura dźwiękowa
 „PHILIPS A”

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 1930 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. Ust. R. P. Nr. 91 poz. 527), rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 sierpnia 1932 r. wydanem w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 74, poz. 672), rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku oraz na opinii Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 28 lipca 1933 r. niniejszym podaję do wiadomości mieszkańcom miasta Łodzi co następuje:

Decyzją moją Nr. 20 z dnia 29 lipca 1933 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe)

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg. w detalu:

- | | |
|---|----------|
| 1) chleb żytni pyłowy 65 proc. — — | zł. 0,34 |
| 2) 2-kg bochenek chleba żytniego pyłowego „ | 0,68 |
| 3) chleb żytni razowy — — — | 0,30 |
| 4) mąka pszenna 55 proc. — — | 0,66 |
| 5) „ 65 proc. — — | 0,62 |
| 6) bułki z 55 proc. mąki pszennej (1 kg. wianien zawier. 17 sztuk o wadze 59 gramów każda „ | 0,85 |

W myśl par. 10 cytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 415 wyżej cytowanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3 000 złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 30 lipca 1933 roku.

Komisarz Rządowy

(—) Inż. Wacław Wojewódzki,

Szewcy.

Najtanie! nabyć **skóry** w każdej ilości
 można **skóry** w każdej ilości

w Spółce **Szewców**

PIOTRKOWSKA 79. — Al. KOŚCIUSZKI 22

Telefon 158-88

Specjalność: detaliczna sprzedaż celówek trwałych na wod.

Dla poszukujących

pracy
 ogłoszenia drobne
 bezpłatne.

Dyplomowany Radio-Tech-
 nik poszukuje jakiegokolwiek
 pracy. Oferty do Admini-
 stracji Prądu pod „Radio”

Lampa kwarcowa

tanio do sprzedania. Wi-
 domość Al. Kościuszki 41
 dozorca.

Sklep spożywczy i pokój z
 kuchnią odstąpię w dobrym
 punkcie, tanio byle zaraz
 Chojny, Olszowa 12, za ko-
 leja.

Stanisław Szmigielski
 Łódź, ulica Rzgowska 81/83. Telefon 212-43.
Składy własne.
 Hurtowa sprzedaż węgla Tarn. Kopalń i Zakła-
 dów Hutniczych Sosnowieckich, Sp. Akc.
 Kopalń; Modrzejów; Miłowice, Niwka (Rudolf).
 Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.
 Dostawę uskuteczalam w ładunkach wagonowych i detalicznych.
 Ceny bezkonkurencyjne.
 Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.

Kupujcie wysmienite czekolady
A. Piaseckiego S. A.
 Kraków.

Nerwobóle i reumatyzm
 leczy
„UNIVERSAL”
 marki GLOB.

SKLEP
Kazimierz Zielonko
 Al. Kościuszki 37
 poleca: pończochy jedwab-
 ne, fildecos, skarpetki mę-
 skie, pończochy dziecięce
 reformy, rękawiczki wełnia-
 ne, swetry i pończochy. Ce-
 na bardzo przystępna oraz
 przyjmuje pończochy do
 reperacji

DRUCIANE
 wyroby
 plecionki
 i tkaniny
 po bardzo
 zredu-
 kowanych cenach poleca
RUDOLF JUNG
 Łódź, Wólczańska 151,
 tel 128 97.
 Rok założenia 1894.

Rzeźbiarz—kreślarz poszu-
 kuje jakiegokolwiek pracy,
 za skromnym wynagrodze-
 niem. Wiad. ul. Zachodnia
 Nr. 39, m. 10, dla K. Rogo-
 czewskiego.

Plac przy ul. Pabjanickiej
 i Ciasnej położone, różnej
 wielkości do sprzedania,
 Tramwaj na miejscu.
 Otton Krause,
 Łódź, Pabjanicka 47.

BEZ ODSZTĘPNEGO
 mieszkania, sklepy, loka-
 le handlowe biurowe fab-
 ryczne, pokoje z klatki
 schodowej poleca Biuro
 „POLRUCH” Piłtrkow-
 ska 92 lewy part III wej.

Znadukowany urzędnik pa-
 stwowy bez wyłączenia poszu-
 kuje jakiegokolwiek pracy,
 względnie pomocy przy
 znalezieniu pracy. Wiad.
 ul. 11 Listopada Nr. 20,
 m. 27, u S. Trzaskawki
 skiego dla Jana

Piotr Cieplucha zagubił kwit
 kasy Elektryczni Ł. na
 zł. 25.—.

Sklepie rzeźniczy do sprze-
 dania. Wiadomości w Admi-
 nistracji od 6—7 wieczór.

Slużaczka ze świadectwami,
 absolwent Szkoły Rzemiel-
 niczej poszukuje jakiegokolwiek pra-
 cy. Łaskawe ogłoszenia
 Repara, Łódź, Wysoka 11
 m. 23.